

Co tam Panie w polityce?:) Ponoć ... będzie koncert na 50 lat (umowne nieco 50!) rock and rolla w Nowej Hucie. Będę od teraz porządnie pisać - rock and roll - a nie big-beat. Fundacja Sopockie Korzenie i agencja Marcina Jacobsona zabierają się za organizację koncertu. Szkoda, że trzeba całą Polskę przejechać, żeby znaleźć organizatorów czegoś krakowskiego. Że powtórzę za Boyem:

A czy znasz ty, bracie młody,
Te najmiłsze dla Polaków
Szarej Wisły senne wody
I nasz stary, polski Kraków?

A czy znasz ty te ulice,
Puste w nocy, brudne we dnie,
Gdzie się snują eks-szlachcice,
Tępiąc smutne dni powszednie?

A czy znasz ty te kawiarnie
(W całym świecie takich nie ma)
Gdzie dzień cały marnie, gwarnie
Watkoni się cud-bohema?

Tam wre życie! Kipi, tryska!
W dymu chmurze tytoniowej
Myśli płoną tam ogniska,
Chlebuś piecze się duchowy.

Wszystko tylko Duchem żyje,
Wszystko tylko Pięknem dyszy;
Nigdy ucho tam niczyje
Prozy życia nie zastączy:

Estetyczne rozmowy
Rozbrzmiewają od stolików,
Sztukę pcha na nowe tory
Grono c. k. urzędników;

I nic się, proszę Państwa przez sto lat nie
zmieniło! Chociaż może jakby mniej ... no
czego?

Więc po świeże powietrze ... do Nowej Huty.
Przecież kiedyś w Empiku nawet Noblistka
bywała.

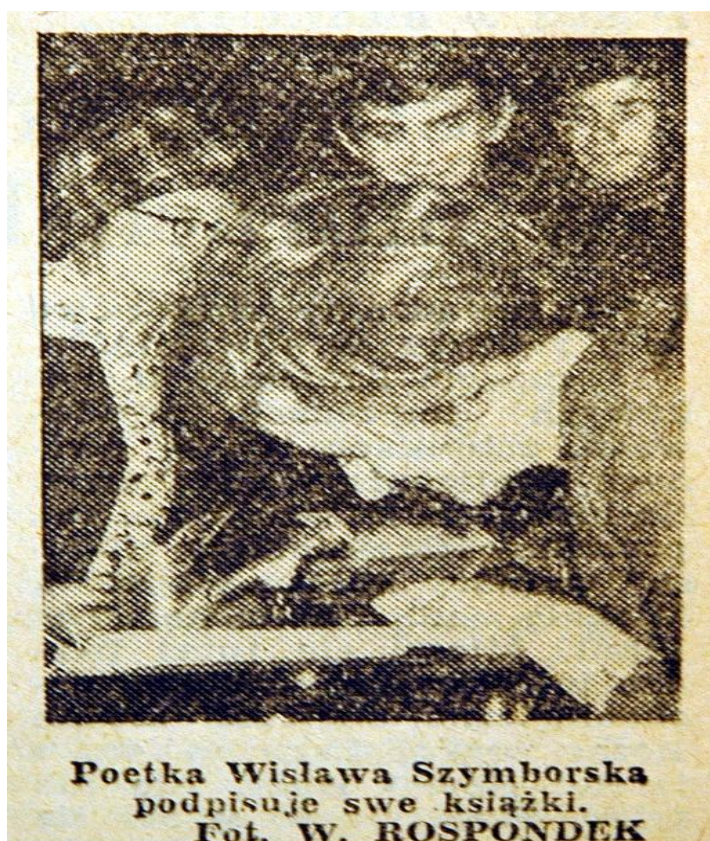
160 Głos Nowej Huty, 1968, nr 4, str. 5

Nic nie ma ci głębin myśli,
Nic nie przerwie sennych marzeń -
Żyję całkiem niezawisli
Od banalnych kręgów zdarzeń!

Niech się fale zjawisk kłębią
Gdzieś tam w wielkich stolic wirze -
My tu żyjemy życia głębią!
(Jak robaki w starym syrze...)

Niech tam sobie inne nacje
Zadzierają nosy w górę -
Kraków też ma swoje racje:
Swoją własną ma "Kulturę"!

Tak więc: chytry jest Germanin,
Francuz - sprośny, Włoch - namiętny,
A zaś każdy krakowianin:
Goły i inteligentny.



Zakładowy Dom Kultury Huty im. Lenina - „zagłębienie kulturalne”: imprezy, zespoły, zespoły

Ostatnio, w Do-
mu Kultury Hu-
ty im. Lenina
odbyło się spot-
kanie zespołów
artystycznych
ZDK. Przyznano
na nim nagrody
wszystkim człon-
kom zespołów,
którzy wzięli u-
dział w impre-
zach pt. „Co
wiesz o BHP”.
Na zdjęciu obok
— członkowie ze-
spółu estradowe-
go, kierowanego
przez ob. T. Ko-
cme.



A potem ba-
wiono się wesoło
w rytmie popu-
larnego wciąż
jeszcze twista.

BS

Fot.
ST. GAWLIŃSKI



Nawet problematyka
BHP była dobra, aby
urządzić część
artystyczną! Ten
zespół Państwo
pamiętaj!

Kto to śpiewa?

94 Głos Nowej Huty,
1963, nr 3, str. 7

I twist, twist Ta
młodzież nowohucka na
pewno nie myślała o ...
chuligaństwie☺

Może ktoś się
rozpozna?

Czyż nie jasnowidz jakiś - ten redaktor Głosu Nowej Huty? Już tyle lat temu przewidział PO-
PIS!!! Na zakończenie sezonu pokaz artystyczny - 3 (słownie TRZY) tysiące mieszkańców
Nowej Huty (ech (ech?) - jakoś nie chce mi się wierzyć) oglądało koncert - a najbardziej
podał się zespół big-beatowy. Ciekawe, kto to wtedy grał - Ametysty, Ryszardy? Może to
Ty, Mistrzu mój nowohucki, otrzymałeś od sekretarza Rady Zakładowej tow. Antoniego
Dańkowskiego te kwiaty? To było 19 czerwca 1963 roku.

PO PIS W ZDK



Barwny, oryginalny taniec „Chinki” w wykonaniu zespołów młodzieżowych.



Fragment „Callineczki” w wykonaniu Teatryku „Krasnal”.

19 czerwca, w Hali Widowiskowo-Sportowej HIL, Dom Kultury Huty im. Lenina na zakończenie sezonu zorganizował pokaz wszystkich zespołów artystycznych. Był to tylko krótki przegląd działalności 18 zespołów ZDK. Trzy tysiące mieszkańców Nowej Huty gorąco oklaskiwało występy zespołu tańca, fragment „Callineczki” w wykonaniu Teatryku „Krasnal”, zespoły estradowe, rytmiczne, muzyczne, estradę poetycką, operową, fragment sztuki pt.

„Piotr” w wykonaniu Teatru Małych Form, estradę satyryczną, zespół wokalny, urywek komedii muzycznej pt: „No, no Nanette” i inne. Najwięcej podobały się zespoły tańca dzieci i młodzieży i zespół big-beatowy.

Na zakończenie sekretarz Rady Zakładowej tow. Antoni Dałkowski złożył podziękowanie zespołom ZDK i kierownictwu za ich całoroczną, owocną pracę, wręczając im wiązanki kwiatów. (bs.)

nie urlopów, absencji (często choroby fikcyjne), zmniejszenie uwagi pracowników, co z kolei rzutuje na wypadkowość i awarie. Z drugiej strony chodzi o stworzenie jak najlepszych warunków pracy dla załogi, zaopatrzenie jej w napoje chłodzące, mleko, kawę itp.

W WALCOWNI ZIMNEJ MOŻE BYĆ LEPIEJ

Właśnie 17 bm. spotkanie takie odbyło się w Komitecie Zakładowym Walcowni Zimnej Blach. Udział w nim wzięli: sekretarze KF tow. mgr Władysław Żolnierkiewicz i mgr Jan Nowak, przewodniczący Rady Zakła-

(Dokończenie na str. 2)



Madison nadal popularny.

Fot. - J. Brożek

Nowe zamówienia na blachy Hutnicy na XXXII Ta

Dni Morza w Nowej Hucie też obchodzono. Klub Morski założono. Gdzie Rzym? Gdzie Krym?:) A może to o Morze Czarne biega? Tak sobie myślę, że właściwe pytanie brzmi: „Czego w

Nowej Hucie nie obchodzon o? Czego nie świętowan o?

Panie: Grażyna Koster oraz Larysa Wdzięczkowska były - tak ktoś mi opowiadał - niezwykle popularne w Nowej Hucie i nie tylko.

W OBIEKTYWIE

Wśród wielu imprez, organizowanych przez Zarząd Miejski TRZZ i Dom Kultury HiL w ramach Dni Morza, do najważniejszych zaliczyć należy założenie Klubu Morskiego ZM TRZZ w Nowej Hucie. Impreza ta odbyła się w kawiarni klubowej ZDK HiL. Po zagajeniu przez znanego na terenie dzielnicy działacza TRZZ prof. Seweryna, który mówił o naszych ziemiach zachodnich i północnych, o problemach, związanych z morzem itp., urządzono ciekawą zgaduj-zgadulę o tematyce morskiej pt. „Wilk morski”. W bogatej części artystycznej wystąpił zespół estradowo muzyczny Międzyszkolnego Ośrodka Prac Pozalekcyjnych i kwintet wokalny ZDK.

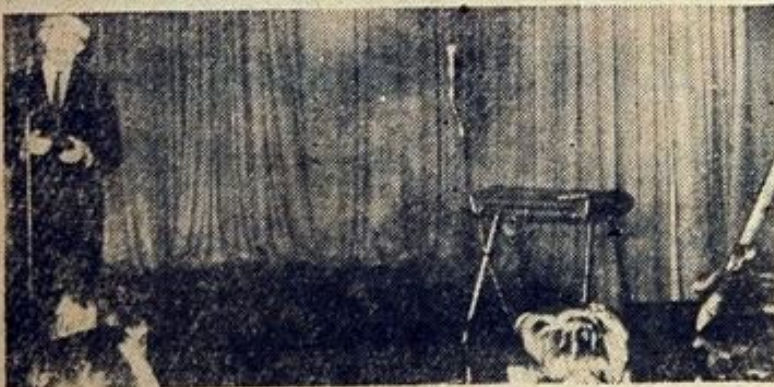
W hallu Doinu Kultury otwarto również ogólnopolską wystawę marynistyczną. bs



Publiczność słucha odpowiedzi uczestników w zgaduj-zgaduli.



Splewa p. Grażyna Koster z Międzyszkolnego Ośrodka Prac Pozalekcyjnych.



Spotkanie zagalił prof. Seweryn.



Piosenki w wykonaniu I. Wdzięczkowskiej i L. Lechowicza cieszyły się dużym powodzeniem.

Kącik filatelistyczny

Znaczki z Izraela i z ZSRR

Drugi znaczek przedstawia

123 Głos Nowej Huty, 1963, nr 27, str. 8

Powrócę jeszcze do poprzedniego roku - 1962. Pan Wacław Kraszewski wyjechał z Nowej Huty w 1963, więc muszę się tego trzymać! Nie przekraczać czasem tej daty - serdeczne pozdrowienia dla Szczecina!

W ostatnią sobotę w Domu Kultury HiL ul. Majałowskiego 2 bawiono się znakomicie.



Kto to gra Panie Wacławie? To marzec 1962 (nr 10 - 10 - 16 marca) czyli poprzednia sobota to 3 marca 1962 roku. Jejku, ależ ze mnie kronikarz, ho! Ho!

139 Głos Nowej Huty, 1962, nr 10, str. 6

Jazzowy zespół studencki AGH wspaniale przygrywał tańczącym parom.



Tańczyli wszyscy w takt orkiestry, jak kto umiał i jak kto chciał.

Diana Zaremba śpiewała piosenki z repertuaru Marino - Mariniego.

**FOTO.:
J. BROZEK**



„Czerwono-Czarni” w Nowej Hucie

Jedyny w Polsce zespół rock'n'rolowy „Czerwono-Czarni” wystąpią w niedzielę 7 bm. w Nowej Hucie (w hali widowiskowo-sportowej HiL o godz. 18) a następnie 12 bm. w Krakowie w Hali Wisły o godz. 19.

Soliści tego zespołu: Michał Burano, Janusz Godlewski i Marek Tarnowski są laureatami konkursów wokalnych a sam sekstet muzyczny był rewelacją sopockiego festiwalu.

W programie usłyszymy najpopularniejsze utwory gwiazd piosenki z repertuarów Elvisa Presleya, Tommy Steela, Paula Anki, Marino Mariniego i Billa Haleya.

Niespodzianką i atrakcją tych występów jest ogłoszony przez redakcję „Dookoła Świata” i szczecińską „Estradę” ogólnopolski turniej młodych talentów, zarówno dla wykonawców jak i kompozytorów piosenek. (aż)

315 Echo Krakowa 1962, nr 39, str. 5



Zespół Eje Thelin w Krakowie

W dniach 31. X. i 1. XI. odbędą się tradycyjne „Zaduski Jazzowe”, organizowane przez Komisję Kultury Rady Okr. Zrzeszenia Studentów Polskich i krakowski „Jazz-Klub”. Oprócz znanych polskich zespołów jazzowych w imprezie uczestniczyć będą soliści i zespoły zagraniczne. Na naszym zdjęciu zespół Eje Thelin ze Szwecji. Choć widzimy tylko trzech jego członków — jest to kwintet.

To było, Panie Wacławie, w tym samym roku kiedy w Hali Garaży po raz drugi grali i śpiewali Czerwono-Czarni!

309 Echo Krakowa 1962, nr 4, str. 5

O! O! Teraz doczytałam - czyli muszę przegłądnąć Dookoła Świata z roku 1962 - może znajdę tam jakiegoś nowohuckiego zwycięzcę konkursu „Szukamy młodych talentów”.

A Ewie Lipskiej przyznano nagrodę literacką.

Rozstrzygnięcie konkursu literackiego

Ogłoszony przez Redakcję „Głosu Nowej Huty” konkurs literacki dla młodzieży szkół średnich został rozstrzygnięty. Z kilkunastu prac nadesłanych na konkurs — jury pod przewodnictwem Adama Włodka postanowiło przyznać I nagrodę Ewie Lipskiej (IV Lic. Ogóln.) za opowiadanie pt.: „Muś” i wiersze. Dwie II nagrody otrzymali: Zbigniew Bajka i Wiesław Ibek (XI Lic. Ogóln.)

(aż)

Na koncercie takiego zespołu Pan był, Panie Wacławie?

329 Echo Krakowa 1962, nr 254, str. 5

„Prywatki“? — tak, ale pod okiem dorosłych

Minister oświaty wydał okólnik w sprawie wzmoczenia opieki wychowawczej nad młodzieżą szkolną.

Okólnik zaleca m. in. szerzej i częściej niż dotychczas omawiać na godzinach wychowawczych i zebraniach rodziców założenia regulaminu uczniowskiego oraz przypadków złego zachowania się młodzieży.

Rodzice, zezwalający na organizowanie przez ich dzieci prywatnych zabaw koleżeńskich — podkreśla okólnik — obowiązani są czuwać nad atmosferą tych zabaw, doбором rozrywek, oraz zachowaniem się zaproszonej młodzieży.

Konieczne jest ponadto zapewnienie młodzieży szerszych możliwości wypełniania wolnego czasu atrakcyjnymi zajęciami i kulturalną rozrywką.

*

W stosunku do uczniów, którzy nie przestrzegają obo-

wiązujących przepisów i zarządzeń należy — jak stwierdza okólnik — bezwzględnie wyciągać konsekwencje przewidziane regulaminem uczniowskim.

Nowe władze Krakowskiej Komendy Chorągwi ZHP

Wczoraj zakończył się dwudniowy Zjazd Krakowskiej Komendy Chorągwi ZHP. W obradach uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR E. Tarko, I sekretarz KKM PZPR A. Kurz, z-ca naczelnika ZHP hm. Wł. Grzelak i kurator OSK dr D. Gnoński.

Zjazd wybrał nową 15-osobową Komendę Chorągwi. Komendantem Chorągwi wybrany został hm. JAN CIAS-
TON. (eo)

Kończąc wieczorny brask - Panie Wacławie, czy Pan się słuchał Ministra Oświaty w kwestii prywatek?:(

Jestem pewna, że Mistrz mój nowohucki podpadał pod nieprzestrzeganie regulaminu uczniowskiego! To pewne, jak amen w pacierzu, i tak pewne, jak to, że mówię dobranoc!

Krystyna Downar

335 Echo Krakowa
1962, nr 296, str. 2